

Fikcyjna fabuła pokazuje najprawdziwsze fakty, czyli spotkanie z Danutą Chlup - autorką powieści „Organista z martwej wsi”

Data publikacji: 26.08.2021 10:36

„Blizna”, „Trzecia Terapia” i „Organista z martwej wsi” to tytuły powieści Danuty Chlup z Suchej Górnjej. 18 sierpnia Koło nr 2 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej wraz z Cieszyńskim Ośrodkiem Kultury „Dom Narodowy” zorganizowało spotkanie autorskie z pisarką.

□

Danuta Chlup na spotkaniu Koła nr 2 MZC gościła nie po raz pierwszy. Wręcz – po Władysławie Magierze, autorce kilku tomów o cieszyńskich kobietach, z którą zresztą jest spokrewniona – jest rekordzistką. Dlatego prowadzący spotkanie Eugeniusz Raabe, Prezes Koła nr 2 MZC "Mały Jaworowy" nie musiał specjalnie przedstawiać pisarki (i – na co dzień – dziennikarki zaolziańskiego „Głosu”). Za to Chlup przedstawiła słuchaczom nie tyle swą najnowszą powieść - „Organista z martwej wsi”, co miejsca, ludzi i fakty historyczne, które stały się pierwowzorami powieściowych.

Bo choć w książce wszystko jest fikcyjne, to tak naprawdę opowiada bardzo konkretne historie. Fikcyjna powieściowa miejscowość to nic innego, jak przeciętna miejscowość zaolziańskich tak zwanych Dołów, czyli terenów karwińskiego zagłębia węglowego. Dosłownie zapadająca się powoli pod ziemię na skutek szkód górniczych, a mówiąc dosadniej i wprost – rabunkowej gospodarki węglowej. Pisarka przedstawiła słuchaczom kilka zaolziańskich miejscowości, będących pierwowzorami tej powieściowej. Losy powieściowej choćby polskiej szkoły to nic innego, jak losy polskich szkół na tamtych terenach. Tak samo z bohaterami książki – choć fikcyjni, to ich życiowe losy są zlepkiem losów, jakie spotykały wielu zaolziańskich Polaków w czasie komunistycznego reżimu. Bo akcja książki toczy się równolegle w dwóch czasach – współczesnym oraz w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Tak więc powieść, choć miejsce i bohaterowie są fikcyjni, jest doskonałą lekcją historii, gdyż wszystkie fakty, całe tło historyczne są jak najbardziej prawdziwe. By takowe było autorka zgłębiła niezliczone ilości opracowań naukowych, wspomnień więźniów politycznych, przegrzebywała archiwa. Wreszcie konsultowała realia historyczne tworzące tło jej powieści ze specjalistami. Gdy dodamy do tego ładny język i ciekawy styl oraz „wciągające” ujęcie fabuły od książki trudno jest się oderwać.

(indi)